



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GOŃCIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY
 = = = = SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO. = = = =

Subskrypcja wynosi: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przysyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagrańca, za kartami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednospaltowy lub jego 1/2 część przed tekstem l. 40, na 2 1/2 kol. po l. 20, na 4 kol. po l. 15. Drobne ogłoszenia po l. 8, a wraz z najtańszymi ogłoszeniami kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50% drożej.

REDAKCYJA I OGŁOSZENIA przyjmują telegramy, kartki i listy ogłoszeń z Częstochowy, Warszawy, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA
 Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 9—10 wieczorem. Kłopotliwych adresatów redakcja nie swirca.

Plac: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie s. p.

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

2-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

TEATR

„URANJA“

Program od wtorku 1 do piątku 4 Lipca 1913 r. (włącznie)

Dziś i dni następnych do piątku 4 Lipca (włącznie)
 Demonstrowane będzie prawdziwe arcydzieło sztuki kinematograficznej.
 Dramat w 7 części. Obraz ten miał niesłychane powodzenie w Warszawie.

W sieci mełtów Paryskich

NA SCENIE
 Pierwszy występ
 Antoniego Kaczorowskiego
 ulubionego komika kłopotliwy który wystąpi ze swoim świetnym repertuarem.

ANONS: Na sobotę dnia 5-go Lipca p. ANTONI KACZOROWSKI przygotował moc niespodzianek. Między innymi „WALC NODY“

TEATR „ODEON“ KRZEMIŃSKIEGO
 II-ga Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie
 Program od soboty 28 Czerwca do wtorku 1 Lipca 1913 roku (włącznie).
 Telefon № 4—77.

KRWAWY PIENIĄDZE
 Wybitny dramat w 4-eh części. podług znanego romansu PONSON DU TERRAIL'A „Serja arty styczna“ BRACI PATHE.

Kto będzie górą? Arcywes. komedia Maksą LINDERA.
 Dziennik PATHE Nr. 219. Sprawy bieżące
 Na scenie: GENIUSZ UNIWERSALNY Farsa w 1-iej odsłonie.

W FOTOPLASTYKONIE TATRY.

ANONS: Od środy 2 Lipca Teatr ODEON, dla odnowienia lokalu, będzie zamknięty na czas krótki.

II-ga Aleja № 19. TEATR PARYSKI Kinematograf
 Telefon 334.
 Program od wtorku 1 do piątku 4 Lipca 1913 r. (włącznie).

TYGODNIK ECLAIR'A — (ostatnie nowości zdjęcia z natury)
 KOLIBRI DOKTOREM (bardzo komiczny)

Zbrodnicza namiętność
 Wstrząsający dramat w 3-eh częściach.

Nad program: Noc w Palais de Danse (balet)

NA SCENIE: pod artystycznym kierunkiem Fr. Strózewskiego
 Nowości znakomita farsa w 1-ym akcie G. Menequinoi. Nowości
 Zbrodnie Pipermana
 Pierwszy występ p. Maryi Felice, artystka operetki Lwowskiej.

MLECZARNIA „Skrzydłów“

OTWARTA ZOSTAŁA przy ul. Teatralnej № 11 róg II-iej Alei.
 Posiada mleko wyborowe chłodzone na specjalnych aparatach na miarę i w butelkach banderolowanych. Wydaje na miejscu śniadania, podwieczorki i kolacje.
 Sprzedaż mleka w większych ilościach po cenach hurtowych.

ZATWIERDZONE PRZEZ MINISTERJUM PRZEMYSŁU I HANDLU
KURSY HANDLOWE
 W. NASSALSKIEGO w Częstochowie.
 półroczne, wieczorne dla obojga płci. Przedmioty wykładane: buchalterya, arytmetyka handlowa korespondencja, prawo handlowe, ekonomia polityczna, geografia handlowa korespondencja, francuska i niemiec, kaligrafia stenografja i ranka pisania na maszynie. Wykłady rozpoczyna się dnia 4 Września 1913 r.
 Zapisy przyjmuje i informacji udziela kancelaryja kursów ulica Teatralna Nr. 9. W dni powszednie od 6 1/2 do 7 1/2, w niedziele i święta od 4 do 5 po południu.
 Na żądanie kancelaryja kursów wysyła program.

Brussels

 1910 r.
 A. T. Filippowej-Lain - S. Koston
 jest nadzwyczajnym środkiem leczącym bardzo prędko i skutecznie.

EGZEMĘ,
 Liszaje, Wysypki, Pryszczki, Oparzenia i t. p.
 Śwędlenie i ból przeszkodzą natchmalni. Stoik 1 rb. kop. 50.

DENTYSTA Roman FILIPOWICZ
 CHRZEŚCJANIN
 II-ga Aleja № 24 Telefon № 482.
 Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

SKLEP ŻELAZNY WSPÓLDZIELCZY „RZEMIEŚLNİK“
 w Częstochowie, ul. Mikołajewska Nr. 1. Telefon Nr. 92.
 Poleca Wagi—Wyżymaczki—Maszynki do mięsa patentowane —Narzędzia dla rzemiosł, okucia, drut, gwoździe—śruby—nity—naczynia kuchenne—kłodki hurtowo i detalnie i t. p. 398

Kantor A. T. Filippowej pozostaje nadal.
 S-Petersburg, Kazañska № 26 w bel-etażu.

A. DĘBICKI
 Geometra przysięgły
 Teatralna 23 m. 14 parter telef. 602
 Wykonuya wszelkie roboty Miernicze

Wypredaż rowerów i wszystkich do nich części po cenach zniżonych, w zakładzie ślusarskim T. Kurasiewicza
 Szkolna Nr. 15. Telefonu Nr. 353

Firma w Częstochowie ul. Żelazna № 7 Telefonu 578.
BETON
 Poleca się z robotami i wyrobami betonowymi i żelazo-betonowymi jako to chodniki burty chodnikowe kregi studzienne, rury kanalizacyjne i t. p.
 Po cenach przystępnych.

Reklama jest dźwignią Handlu i przemysłu.
 Kto chce zapewnić sobie powodzenie niech ogłasza się w GOŃCIE CZĘSTOCHOWSKIM.

i żadnych innych oddziałów niema
 Wysyła się za zaliczeniem pocztowym stosownie do taryfy pocztowej w sprzedaży znajduje się doskonale mydło „Lain“, skutecznie usuwające wady skórne, cena kawalka kop. 75. pół tuzina Rub. 4.—Puder higieniczny „Lain“ pudełko Rb. 1.—Krem do twarzy „Lain“ stoik Rb. 2.—Zbiór ziół do użycia wewnętrznego cena Rb. 150.—Znak handlowy zatwierdzony jest przez rząd na № 1792, bez którego „Lain“ jest fałszykiem.
 Powyższe preparaty dostać można w aptekach i składach aptecznych.
 Wyłączni reprezentanci na królestwo Polskie i Litwę.
 L. i S. Sander,
 Warszawa, Plac Św. Aleksandra № 13,—telefon 161—43.

WITRAŻE ARTYSTYCZNE

do kościołów i pałaców od 1.45 do 15 rb. i wyżej za stopę kw. miary polsk.
 Jenerałni przedstawiciele na gub. Piotrkowską i Kielecką bezkonkurencyjnej pracowni F. Białkowski w Warsz. BRACIA SKALMIERSCY
 Aleja II-ga № 20. — Telefon 112.

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski
 Częstochowa Aleja III-cia dom
 Własny Egz. od r. 1887. Telef. 260
KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI
 WYKONYWA RZEZBY POKRNE, ROBOTY SUD-
 WLANE I KOŚCIELNE.
 Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny Najprzystępniejsze.

Za życzenia, pamięć i telegromy nadesłane w dniu ślubu, składają serdeczne podziękowanie

Wacławostwo Nassalscy

Częstochowa, d. 30—VI—1913.

„Fabryka wód musujących i Limoniad” Władysława Dłużewskiego w Noworadomsku, poszukuje stałego odbiorcy na sprzedaż Limoniad w Piotrkowie i okolicy. 538

Ruch kobiecy.

Mimo spóźnionej nieco pory, ze względu na nieustającą nigdy aktualność, tej sprawy, zamieszczam odpowiedź na artykuł „Ruch kobiecy”, wydrukowany w swoim czasie w „Głosie Częstochy”. mianowicie: sprawa, poruszona w artykule „Ruch kobiecy”, zadziwiła mnie brakiem gruntownej znajomości ruchu kobiecego, oraz motywów powstania jego, inaczej bowiem, nie umiem sobie wytłumaczyć nieumiejętnej oceny pracy kobiet, przez autora poprzedniego artykułu. Zaczynamy od motywów powstania emancypacji kobiet.

Zgadzałem się zupełnie z wynikiem sądów danego autora o kobiecie, że kobieta jest orbitą domowego ogniska. Tak być powinno. Lecz niestety, powołanie to zostało zgwieżdżone, zdeptane. Ale zastanawiam się, dlaczego kobieta rzuciła się w wir walki o byt, dlaczego zeszła z drogi swego przeznaczenia, zastawmy się dlaczego kobieta szuka miejsca w parlamencie, chcąc tymczasem wywalczyć prawa dla siebie i ogółu kobiet, dlaczego?

Dlatego, że mężczyźni pierwsi dali powód i pchnęli je sami do pracy w walce bytu, nie zentac się, albo wcale, albo będąc czterdziestopięcioletnim kawalerem. Boć byłoby to zbyt niską niesprawiedliwością, gdyby jedna strona, będąc pokrzywdzona, zachowała się biernie, podczas, gdy druga wciął hula. To tyle, co się tryły motywów emancypacji kobiety, z których autor poprzedniego artykułu zupełnie zapominał, dając tylko następstwa tejże. — Wiec zamieszkał bić w dzwony „alarmowe”, co się dzieje z współczesnymi kobietami, bijcie na siebie, wołając: „wywaliliśmy sami ten „ruch” w życiu kobiet, a teraz dziwny się, dlaczego, i z jakiej racji powstał, co jest zupełnie nielogiczne.

Autor poprzedniego artykułu, podpisujący się, pseudonimem: „Szlachcic starej daty”, mówi: „Gdzieś się podziały biatogłowy polskie, które chadzają drogą swych poprzedników — matki”, lecz my powiedzmy: „gdzie się podzieliły rycezerce, którzy, będąc naturalnie, młodymi, starali się o serca niewieście, by je poslegnąć na wielki?” Gdzie są ci rycezerce, którzyby chadzali drogą uczciwą, boć każdy człowiek powinien być uczciwym, jak to czynił ich praocowic? I z jakiego to powodu zniknęły z horyzontu, kiedy nie mieli absolutnie do tego powodu, przeciwnie, gdy kobieta, „wykolejąc się” miała do tego słuszne przyczyny, jak było powyżej objaśnione.

Po powyższym wytłumaczeniu dziwnie brzmi zakończenie poprzedniego artykułu: „Niech tedy pamiętają kobiety nasze, że my rządymy światem, a one nami — lecz o tyle, o ile zasługują rzetelnie na to, ażeby brzydał męski hardą swą czupryną zgłą o jej cnotliwych stopkach, chodzących drogami cnoty niebiańskiej”. — Szkoła, że przy „męskim brzydaku”, który zgina swą hardą czupryną o jej cnotliwych nóżek, nie dodać zostało określenie: czterdziestopięcioletni młodzian naszego wieku, schylający kornie swą hardą tylną o stóp biatogłowy, która naturalnie, gardzi nim, a widzą, że podobnych „młodzianów” jest tysiące, chcących się dopiero żenić.

Wiec, niechże mężczyźni, nie dziwią się, że kobieta zasłada w parlamencie, oraz robi im konkurencję w pracy. Wiec jeszcze raz powiadam, zamiast bić w dzwony „ala.mowe”, co się dzieje z współczesnymi kobietami, bijcie w dzwony, wołając: „co się z współczesnymi mężczyźnami dzieje?” I przypominajcie sobie, że nie ten jest winien, kto się bronil, lecz ten, kto jest przyczyną walki.

Autor poprzedniego artykułu „Ruch kobiecy”, albo zapomniawszy wspomnieć o motywach ruchu kobiecego, albo też tendencyjnie o nich nie wspomniawszy, w przeciwnym razie dziwnym się wydaje rozpatrywanie wyników, a ukrywanie faktów, które po gruntownym zanalizowaniu, okazałyby przyczyną współczesnej emancypacji kobiet.

Anda Piastówna. Częstochowa, 30 kwietnia 1913 r.

Lekarze w ziemi piotrkowskiej.

Według ostatnich danych statystycznych w granicach ziemi piotrkowskiej jest 333 lekarzy; najwięcej jest w Łodzi 176 lekarzy; w Sosnowcu 26, Będzinie — 26, Częstochowie — 22, Piotrkowie 19, Pabjanicach — 9, Tomaszowie — 7, Radomsku — 6, Zgierzu 5 i t. d.

Szpitali i lecznic w ziemi piotrkowskiej jest 107; na utrzymanie ich wydano w roku 1912 — 8,758 744 ruble.

Aptek jest 130. W 1897 roku było 256 lekarzy, 74 apteki i 118 szpitali.

Legalizacja syndykatury.

Ministerjum handlu i przemysłu wypracowało nowe przepisy „o walce” z syndykaturami.

Jaka to ma być „walka”, o tem wymownie świadczy tytuł kapców meksykańskich, którzy piszą:

„Radzie ministrow, złożono projekt prawa o syndykaturach, uznający syndykatury za zupełnie normalne zjawiska. Tym sposobem przed przemysłem rosyjskim otwiera się możliwość wyjścia z tego napół legalnego stanu, w którym znajduje się od dziesiąt lat obowiązuje. To też (piątą datą pp. fabrykantów) nie możemy nie powitać podobnych inicjatyw, odpowiadającej wymaganiom życia.”

Te słowa fabrykantów i kupców są zupełnie zrozumiałe, projekt ministerjalny bowiem legalizując syndykatury, a więc ułatwiając ich powstawanie, ułatwił tem samem też kręcić fabrykantów, którą ci już obecnie prowadzą przeciwko interesom spozycywów, a za którą nawet czarowniciele Markow nazwał syndykaturę fabrykantów „bandą rabusiów”.

Dla robotników syndykatury są niebezpieczeństwem podwójnem — jako spozycywcy clerpią oni wskutek wysokich cen wyznaczanych przez syndykatury, które są nie niczem innym jak tylko znoma fabrykantów przeciwko kieszeniom spozycywów; clerpią jednak robotnicy równie jako wytwórcy; nigdy nie wiadomo, gdzie rozpoczyna się syndykatury normujące ceny, a gdzie organizacja „pracodawców”, normująca warunki pracy (zapomocą lokautów).

Nasze rodzime syndykatury — cukrowniczy, cementowy, żelazny — dotychczas walczyły tylko ze spozycywca, który wie jednak, czy — z chwilą ogłoszenia ruchu robotniczego, nie zaczyna walczyć z ruchem zarobkowym wśród robotników.

To że robotnicy widzą w syndykaturach niebezpieczeństwo podwójne, a widząc je i rozumiejąc, że siłą główną syndykatury fabrykantów jest organizacja, dążyć będą do zorganizowania sił własnych, by organizację przeciwstawić organizacji.

„1813”

Jest to tytuł ostatniej sztuki Hauptmanna, którą obecnie zajmują się żywo całe Niemcy. Następuje trona, zabraniając wystawić ją we Wrocławiu zrobił jej olbrzymią reklamę.

Niedawno pisaliśmy o oburzeniu, jakie w Niemczech wywołał ten zakaz. Ostatnie otrzymane dzienniki niemieckie przynoszą nowe dowody tego oburzenia. Obecnie do plam postępowych przylgają się też i organy nacjonalistyczne, oraz pangermanistyczne.

Okazało się bowiem, iż sztuce Hauptmanna bynajmniej nie można zarzucić braku idei patriotycznych, przedstawia ona bowiem tryumf i chwałę narodu niemieckiego.

Narodu niemieckiego, a nie króla Fryderyka Wilhelma i wafale ta okoliczność ściągając niezadowolone następstwo tronu. Książę Fryderyk Wilhelm pragnął, aby uroczystości jubileuszowe były hołdem wyrazonym jego rodzinie.

Naród niemiecki musiał ostro zaprzestować przeciwko takiemu postanowieniu sprawy. I uczynił to energicznie.

„Ostatnie Nowości Drezdeńskie” piszą: „Należałoby posłać następstwo tronu naczyciela literatury, aby go nauczył

Szampański
LOUIS DE BARY

kim jest Hauptmann i jakie są jego zasługi dla literatury niemieckiej? Obowiązkiem poety jest być słutalczym dworakiem, naród, który nie rozumie tego zasługuje na miano „narodu lokal”.

Studenci lipscy przystali Hauptmannowi telegram z wyrazami uznania za to iż „walczył z głupotą niemiecką”.

Cesarz Wilhelm II jest bardzo zmarłowny tą sprawą, o której przyczynie nie nie wiadział. Podobno bardzo surowo zganil postępek syna.

Oto jaka jest treść „1813”.

Wypadki tego historycznego roku przedstawiono w formie symbolicznej, jako teatr marjonetek, poruszanych do waleń przez reżysera, którym jest Bóg, czy też Przeznaczenie.

Wszystkie ważne postacie owej epoki, a jest ich cały tłum, wystawione są jako lalki, kolejno wydobywane z pudełka. We wszystkich przemowieniach jest wiele przenośni.

Sztuka Hauptmanna będzie niewątpliwie wystawiona w wielu teatrach niemieckich, którym nie rozkazuje wola syna cesarskiego.

Wobec zbliżającego się terminu rozpraw w procesie Ronikiera, izba przystąpiła do rozstrzygnięcia wpływających w tej sprawie podań w kwestii uzupełnienia materiału dowodowego.

Zgłoszony w tej mierze wniosek prokuratora izby sądowej Hessego izba postanowiła uwzględnić.

Przedewszystkiem więc wezwani będą na posiedzenie izby sądowej świadkowie, zbadani w sądzie okręgowym, lecz nie zbadani podczas posiedzeń izby sądowej, mianowicie: rewizory Kublicki; B rewizory Szulakowski, który prowadził meldunki w domu Nr. 112 przy ul. Marszałkowskiej; nauczyciel Araszkiewicz, u którego Ronikier stał na stacji (świadek ten był wzywany jeszcze do sądu okręgowego, lecz nie stawil się, do izby zaś wzywany nie był).

Sprawa Ronikiera.

Następnie postanowiono wezwać czterech nowych świadków: adw. przys. Witolda Boguckiego; Bronisława Ordega, właściciela dóbr Trojanów; Prausa i Rajzachera, urzędników kolei warszawo-wiedeńskiej. Zeznania tych świadków, jak wiadomo, dotyczą faktu przebywania R. w Warszawie w ciągu dni krytycznych.

Dalej postanowiono wezwać nowych ekspertów: b. prof. uniwersytetu warszawskiego Edw. Przewoskiego i obecnego profesora tegoż uniwersytetu Taranauchina; wydawać będą oni opinię w kwestjach sądowo lekarskich.

Nadto wezwany będzie ekspert daktyloskop Zabczyński, który, jak wiadomo, dawał opinię w sądzie okręgowym, do izby zaś wzywany nie był.

Wreszcie postanowiono wezwać dyrektora gabinetu ekspertyzy naukowej, znajdującego się przy urzędzie prokuratora izby sądowej w Petersburgu, Popowa; opinia tego biegłego ma być zasięgnięta w kwestjach, połączonych z ekspertyzą fotograficzną kaligraficzną i daktyloskopijną.

Przypominamy, że oprócz wymienionych osób, izba sądowa dawniej jeszcze postanowiła wezwać wszystkich świadków i ekspertów, którzy stawali przed izbą podczas ostatnich rozpraw.

Osób tych jest przeszło setka, a liczba ta zwiększy się jeszcze niewątpliwie nietylko wezwaniem wymienionych wyżej osób wskutek żądania prokuratora, lecz i w związku z próbą obrony, którą, jak słyszeliśmy, ze swej strony wnosić będzie żądania w kwestii uzupełnienia materiału dowodowego.

W charakterze obrońcy Bogdana Ronikiera występują: adw. przys. Sterling i Bobryszewski Poszkini (syn).

Popieranie akcji cywilnej, zameldowanej w swoim czasie przez rodziców ofiary, pozostaje w rękach dotychczasowego obrońcy powodów cywilnych, adw. prz. Nowodworskiego.

Kafie i roboty zdruśkie L. NIEPRZECKI i S-ka

w Częstochowie, Teatralna 34, telefon 821.

Prosimy o składanie ofiar na Schronienie dla paraliżików.

Telegromy.

Zakaz kryminalnych przedstawień w kinematografach.

Carycyn 30. Zabroniono w teatrach kinematografach wystawiać obrazy, przedstawiające występne czyny zbrodniarzy, szczególnie przygotowane zbrodniczych czynów, wogóle epizody z życia świata kryminalistycznego, w celu walki z przestępczością.

Tryumf Brindejona.

Stokholm 30. Wczoraj o godzinie 2 m. 30 m. po południu Brindejone odleciał do Kopenhagi.

Kopenhaga 30. Brindejone, który o godz. 4 m. 47 wznosił się w Malmö, o godz. 7 m. 30 wspaniałym okręgiem lotem zakończył swój przelot przez morze. Wśród entuzjastycznych okrzyków ludności odleśniono Brindejona na złotem krześle z aerodromu do autobombu. Towarzystwo lotnicze wydało na cześć Brindejona wspaniały obiad.

Ofiary lotnictwa.

Leodjum 30. W czasie lotu z pasażerem spadł lotnik Periso. Lotnik ciężko ranny pasażer zabił.

Londyn 30. Lotnik Robert Wright, który leciał z Brigltona, spadł z samolotem.

Wskutek wybuchu rezerwoaru i rozparzenia motoru, Wright odniósł ciężkie porażenia i zmarł w szpitalu.

Igrzyska olimpijskie w Berlinie.

Berlin 30. Wczoraj odbyły się tutaj międzynarodowe igrzyska olimpijskie, urządzone przez berliński klub sportowy.

Pożar żłobka dziecięcego.

Ryga 30. Spalił się tutaj żłobek „żłobek dziecięcy” dla dzieci robotników w fabryce porcelany Kuznecowa. W ogniu zginęła dziewczynka.

Walki na Bałkanach.

Sofja 30. Bułgarski sztab generalny otrzymał zawiadomienie, że znaczne oddziały piechoty i artylerii serbskiej łączą się. Na stacji kolejowej Kriwoi, między Eietowem i Izbitem serbskie wojsko zaczęło strzelać do bułgarskich przednich straż. Bułgarzy odpowiedziedli strzałami, rezultat utarczki niewiadomy. Druga utarczka zdarzyła się na północ od Eleftery, gdzie greccy, otrzymawszy znaczne posiłki, zaatakowali bułgarskich strażami. Bitwa toczy się jeszcze. Kto zwyciężył — niewiadomo dotychczas.

Sofja 30. Walka bułgarska z serbami pod Eietową weszła się z powodu napaści żołnierzy serbskich na czetę bułgarską, złożoną z włościan Zletowy, którymi dowodził włościanin Awasow. Serbowie rozgiewali na włościan za utworzenie czoły, rzucili się na kobiety i dziewczęta chcąc popełnić gwałt. Wówczas ojcowie i bracia męczonych kobiet rzucili się na Serbów, którzy zaczęli do nich strzelać. Po wymianie strzałów, czoła bułgarska uciekła w góry. Nazajutrz serbski bataljon udał się do wal, choć ukarać ludność wsi. Naprzeciw serbów podążyły dwa niewielkie oddziały macedońskich ochotników z Dibri, którzy szli z wojsku bułgarskiem. Żołnierze ci pozwolili serbom zbliżyć się do swych pozycji i następnie zaatakowali serbów bagnietami, zmusili ich do ucieczki. Serbowie otrzymali posiłki i dwukrotnie w ciągu doby weszczali walkę z macedończykami, lecz zostali odparci. Serbowie pozostawili na placu boju kilkudziesięciu zabitych i rannych, podczas odwrotu podpalili Zletowę.

Sofja 30. Od 23 b. m. wojsko serbskie kopie fosy i ustawia armaty na drodze między Koczaniem i Izbitem. W okęgach Wodeny, Kasterji i Karaferi serbskie wojsko znęca się nad ludnością bułgarską.

Sofja 30. Otrzymało tutaj wiadomość, że 29 b. m. wieczorem około Prawizy bułgarskie wojsko usłyszało huk strzałów karabinowych i pospieszyło na pomoc swym przednim strażom. Bułgarzy atakiem na bagnety zmusili greckie wojsko do bezładnej ucieczki w kierunku Elewtopolisu. Bułgarzy ściągali greków aż do Kaleczyfik. Najsilniejsze ataki greckich wojsk były skierowane na Meszian i Semalot; wiodące grecy chcieli zniszczyć komunikację kolejową między Seresem i Dramą. W tych stronach bułgarzy mają znaczne oddziały wojska, więc od samego początku walki na pomoc przednim strażom bułgarskim przybyły duże posiłki. Walki toczą się jeszcze, rezultaty niewiadome.

Armeńczykom grozi rzeź
 Berlin 30. Prasa berlińska ogłosiła telegramy genewskiego Komitetu armeńskiego, że turecy Kurdowie zagrożają rzezią armeńczykom, zamieszkującym turecką Armenię. Bandy Kurdów grabią wioski armeńskie i zabijają armeńczyków. Ludność wsi armeńskich Gorana i Karzskana, otoczona przez tysiąc rozbójniczych Kurdów, walczą o swe życie. Można obawiać się o rzeź armeńczyków, którzy są bezbroni. Katastrofa jest nieunikniona.

Sufrazytki nie tracą energii.
 Londyn 30. Sufrazytki, z Sylwią Paukhurst na czele, urządziły w d. 29 ub. m. mityng na Skwerze Trafalgar, skąd udali się w pochodzie na Downing street z zamiarem wykonania napadu na mieszkanie ministrów. Oddział konnej policji rozproszył pochód sufrazytek.

Wielkie manewry floty angielskiej.
 Londyn 30. Wielkie manewry floty angielskiej rozpoczną się w d. 8 lipca. Uczestniczyć w nich będzie 346 okrętów, wśród nich 72 pancerników. Celem manewrów będzie obrona wybrzeży angielskich przeciwko ułtomianom nieprzyjaciela wysadzenia wojsk na to wybrzeże.

Bezrobocie w Łodzi.
 Łódź 30. Robotnicy zakładów tkackich akcyjnych towarzystwa „Poznański” i „L. Geyer”, w liczbie 3000, zażądali zwiekszenia płacy. Zarządy fabryczne odmówiły spełnienia tego żądania. Fabryki prawdopodobnie będą zamknięte.

Listy zastawne.
 Petersburg 30. Państwowy Bank Salschecki wypuścił nowe 4 i pół proc. listy zastawne na sumę 50 milionów rubli.

Helisngfors 30. Gubernatorowie polecieli policji, aby pilnie śledziła, czy mieszkańcy Finlandii nie dają składek na utrzymanie członków sądu, „boferlichtu” w Wyborgu, którzy zostali pozabawieni posad i wynagrodzenia.

Milijonowy zamek bez mieszkańców.
 Glasgow 30. W bliskości Glasgow spłonął niezamieszany zamek, prawdopodobnie wskutek podpalenia. Wartość zniszczonych budowli i mebliowania milion rubli.

Upały w Ameryce, 53 ofiary.
 Nowy Jork 30. W zachodnich miastach Stanów Zjednoczonych A. P. 53 osób zmarło skutkiem porażenia słonecznego.

Trzęsienie ziemi.
 Rzym 30. W Kalabrii wydarzyło się silne trzęsienie ziemi. Komunikacja telegraficzna została w wielu miejscach przzerwana. Są podobno ofiary w ludziach.
 W jednej miejscowości opadł sufit w szkole, 20 dzieci rannych.
 W Santosofia kilku mieszkańców rannych.

Na Bałkanach.

Sofja 30. W Dniardzie na Dunaju w chwili zatrzymania się statku austriackiego, wiozącego 40 żołnierzy bułgarskich, dwaj żołnierze narodowości tureckiej usiłowali uciec ze statku, podoficer bułgarski pogonił za nimi, lecz zatrzymany został przez żołnierzy rumuńskich. Dzięki energicznej interwencji żołnierzy bułgarskich, którzy oświadczyli kapitanowi, że nie dopuszczą by stek odszedł z Dniardzwa, podoficer bułgarski został uwolniony wskutek nategań przybyłego do portu konsula austriacko-węgierskiego.

Sofja 30. Rząd bułgarski zgadza się, aby w prowincjach zabranych urządzić plebiscyt, który ma rozstrzygnąć, do którego z królestw bałkańskich większość ludności chce należeć.

KRONIKA.

— Buch patniczo.
 Wczoraj przybyło do Częstochowy na Jasną Górę następujące kompanie:
 Z Brzeźcia Kujawskiego 104 osób z ks. wik. Kulifskim, paradą i orkiestrą wiasną na czele.
 Z gub. Kaliskiej: z par. Lyskornie, 300 osób, z par. Czaator, 170 osób, z par. Sokolnik, (z kapelą wiasną)—250 osób i z par. Walichów—200 osób.
 Z gub. Kieleckiej: z par. Bolimów 30 osób, z przew. W. Kresowickim.
 Z gub. Warszawskiej: ze Skier-

newic, 400 osób, z przew. M. Brzostkiem, z par. Strzelce, 336 osób z ks. prob. L. Kieleczyńskim na czele.

— Z Poznańskiego: z par. Orzech—19 osób, z par. Kobyła Góra, 100 osób, z przew. Bakalarzem i Karwackim i z Opatowa 90 osób, z przew. W. Kulakiem.

— Z gub. Piotrkowskiej: z Brzezin 150 osób.

Z Jasnej Góry.

W dniu wczorajszym 30 czerwca r. b. upłynęła trzydziela kadencja preoro-stwa o. Justyna Welonskiego, które rozpoczęło się w dniu 30 czerwca 1910 roku. Woła J. E. ks. Biskupa Kujawsko-Kaliskiego ks. Stanisława Zdzitowieckiego, opierającego się na ukazie Najwyższym z r. 1864, kadencja o. Justyna zostaje przedłużona nadal.

— Wycieczka uczniowska z Zawiercia.

Wczoraj rano specjalnym pociągłem kolei w. w. z Zawiercia do Częstochowy na Jasną Górę przybyła wycieczka uczniów i uczenie ze szkoły Tow. Akc. „Zawiercie” złożona z 1240 osób, w tem 40 osób z nośrób personelu nauczycielskiego. Na czele wycieczki stał ks. Fr. Zientara, ks. prefekt Geisler, nauczyciele: Budny, Fijałkowski, Mazurek, Małkowski, Cieszkowski i nauczycielki Kożuchowska, Cieszkowska, Pędoszówna. Wycieczkowiczom towarzyszył orkiestra własna pod kierunkiem p. Lamarskiego. Młodocianych patników, którzy o godz. 5 po poł. powrócili do Zawiercia—witał pod figurą św. Prokopa i zęgnął o. Alfons paulin.

— Z wycieczki uczniów gimn. G. Kościńskiego.

Jak donosiliśmy, w sobotę ubiegłą o godz. 4 min. 20 po nabożeństwie ran-nem na Jasnej Górze 25 uczniów gimnazjum G. Kościńskiego wyruszyło do Zawiercia, skąd udano się pieszo do Ogródzkiego, Pilicy, na Wolbrom, Ojców i podążając w Góry Świętokrzyskie. Odtąd nadesłano nam z Pilicy, pod datą niedzielną korespondencję, która brzmiała jak następuje:

Po przybyciu do Zawiercia udaliśmy się pieszo na Kromolnia (źródła rzeki Warty) do Ogródzkiego—gdzie zwiedziliśmy źródła Białej Przemsy oraz rżyny zamku. Obecnie z Pilicy wyruszyliśmy do Wolbromia pełni wrażeń, ogólnego zadowolenia i harmonji. Po drodze zwiedziliśmy rżyny zamku w Smoleniu.

Wkład za naszą wycieczką podążają oddzielnie dwaj nasi koleży, również uczniowie i gimnazjum G. Kościńskiego — Fulman i Wróblewski.

Przesyłając Szan. Redakcji w imieniu wycieczkowców wyrazy serdecznego podziwiewia, za pośrednictwem Jej poczytynego „Gońca Częstoch.” składamy podziękowanie pp. Bacom w Pilicy za gościnne przyjęcie nas. W. Miaczewski, kierownik wycieczki.

— Zgon.

Zmarł wczoraj przed południem pleban parafji prawosławnej w naszym mieście Stefan Romanski, ojciec sędziego śledczego II rewiru w Częstochowie.

— Poświęcenie „Skrzydło-wa.”

Dziś ks. Czaki proboszcz z parafji Rędziny pod Częstochową dokona poświęcenia młeczarni „Skrzydło-wa” przy ul. Teatralnej nr. 11, róg Alei, w domu Częstochowskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego.

— Jeszcze do rodziców i wychowawców.

Przed kilku dniami na łamach naszego „Gońca Częstoch.” apelowaliśmy do was, rodzice i wychowawcy, w ostatec pod powyższym tytułem, przystając do smutny fakt zdzielenia młodocianego serca, które ze spokojem zносиło mękę bezbronných piaszák. Obecnie mamy do zanotowania podobnie smutny wypadek o którym donosi nam p. Wł. Kędzierski. Oto wczoraj, o godz. 11 rano, w III Alei p. K. został okazany w głowę kamieniem. Jak się okazało pocisk wysłano nie w niego, lecz w gniazda ptasze, których straconem „zabawiało” się kilku chłopców. Przeto „figle” wyrodliwych dzieci zaczynają już zagrażać przechodniom.

Po raz więc drugi zwracamy się do was, rodzice i wychowawcy, wykorzystajcie zło zawczasu! Jeśli zaś podobne wypadki się powtórzą nazwiska rodziców niestronnych latorośli będzie-my ogłaszali drukiem.

— Z gimnazjum Im. Mickie-wicza.

Gimnazjum 8-mio klasowe Im. Mickiewicza w tym roku ukończyli i matu-ry otrzymali pp. Mieczysław Adamczyk, Jerzy Liburski, Zdzisław Majewski, Jan

ś. t. p.
Z BUKOWIŃSKICH
Natalja RUSZKOWSKA
 Opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Bogu w Konopiskach dnia 30 Czerwca 1913 r. przeżywszy lat 31.
 Eksportacja zwłok do kościoła parafjalnego w Konopiskach d. 2-go Lipca r. b. o godz. 4-ej po poł. a dnia następnego t. j. w Czarstoku o godz. 9-tej rano po żalobnem nabożeństwie pogrzeb na miejscowym cmentarzu. Na smutne te obrzędy zapraszają przyjaciel i żywcilwych.
Stroskani Mąż i Dzieci.

W środę jako w drugą bolesną rocznicę zgonu
ś. p. Jadwigi Długoszowskiej
 odbędzie się nabożeństwo żalobne w kościele św. Zygmunta o godzinie 6 rano. Na które zaprasza znajomych i życzliwych pamięci zmarłej
Matka z rodzeństwem.

Niekraaz. Władysław Ostrzycki, Tadeusz Sztembarrt i Adam Szezypiorski.
— Częstochowskie, b. częstochowskie.

We wszystkich miastach europejskich jest przyjęte, że gdy do drugo lub trzeciorzędnej restauracji, odwiedzanej przez publiczność mieszana, częstokroć, pomimo przyzwyczajenia powierzchowności będącej bardzo nieokreślonej kondytyi zgłosi się robotnik lub rzemieślnik w o-dzieciu prosto od pracy, pragnący wypić szklankę chłodzącego napoju—służ-ba traktuje go na równi z innymi gośćmi. U nas, zwłaszcza w Częstochowie panuje zupełnie inny, specjalnie częstochowski sposób oceniania ludzi na mocy danych czysto zewnętrznej, powierzchownej natury.

Jeden z robotników p. F. Z. w liście nadesłanym nam do redakcji naszego pisma uskarża się na właściciela pewnej drogocennej restauracji i młeczarni w okolicy klasztoru Jasnogórskiego, który nie tylko odmówił mu podania mleka, lecz obrzucał gradem brutalnych słów li tylko dla tego, że Z. był w ubranlu codziennem, bowiem wracał prosto z pracy.

— Poszukiwani przez poli-cję.

Częstochowskie władze policyjne poszukują: Emnę Plczman, Stanisława Krzysztoporskiego, Pesę Parczyzką, Klarę Finksztejnową i siostrę jej Hele-nę, L. Rozenblata, B. Magazankę, E. Szlamowicza i Jana Blocha.

— „Mości Książę.”

W niedzielnych wyścigach w Ham-burgu drugie miejsce w głównym biegu derby zajął „Mości Książę” ks. Władysława Lubomirskiego z Widzowa. Pierwszym był koń niemiecki.

— Osobiste.

Proseni jesteśmy o zaznaczenie, że do komitetu szkolnego, mającego obradować nad urzeczywistnieniem stopniowem planu powszechnego nauczania o-prócz osób wyszczególnionych w nr. 170 naszego pisma wybrano i p. Bernarda Cymblera, urzędnika Magistratu.

Kradzież trumien na cmen-tarzu.

Od pewnego czasu zauważono, iż na starym cmentarzu przy ul. Ogrodo-wej, z muirowanych grobów giną trumny metalowe. Zawiadomiono o powyż-szem policja częstochowska rozlegnęła nad cmentarzem dozór, dzięki któremu ustalono, że kradzieży świętokradczej dokonywał Władysław Klajni i Władysław Wleczorski. Kradzieże trumny sorzedawali oni żydowi Gąsiorowskiemu (Krakowska 15) u którego podczas re-wizji znaleziono beczkę z cynkiem. Cynk który, jak wykazała ekspertyza pochodził z trumien.

Złodziejców oraz pasera osadzono pod kluczem. Sledztwo w toku.

— Grad.

Wczoraj o godz. 7-ej min. 45 wie-czorem padał grad poczem nastąpiła u-lewa, zamieniącają niżej położone dziel-nice Częstochowy w formalne kanały wenneckie.

— Zatwierdzone plany.

Odnosne władze gubernialne zatwier-dziły plany następujących budowli, które staną w Częstochowie 1) Br. Goźle-ckiego plan parterowego domu mieszka-łanego z oficynami, 2) L. Czarnego—parterowego domu mieszkałanego, przy szosie Warszawskiej, 3) Leona i Zofia małż. Mońkowskich—piętrowego domu

z przybudówkami, przy ul. Jasnogórskiej; 4) A. Allerta—piętrowego domu mieszkałanego, przy ul. Humbertowskiej nr. 27 i Br. Morawskiego—dwupiętrowego do-mu mieszkałanego, przy ul. Jasnej nr. 21.

— Tylko na mocy planów.

Dla przestrogi innych notujemy po-nitnie. Oto Antoninie Cichonowej (wieś Cisze w gm. Węglowice) zabroniono doprowadzenia do końca zamiany da-chożych gontowych na papę—jako roz-poczętej bez planów, które wymagają uprzedniej aprobaty odnośnych władz gubernjalnych.

— Niezatwierdzone plany.

Ze względu na to, że ul. Tartakowa nie posiada wymaganej przez prawo szerokości p. P. Pisarkowi odmówiono zatwierdzenia planów parterowego domu mieszkałanego, który zamierzał on wznieść na posesji nr. 33.

Podobna odmowa i z tych samych względów spotkała p. A. Banarską, ul. Dzika.

— Z teatru „Peryskiego.”

Dziś teatr „Paryski” wystawia fran-cuską farsę p. t. „Zbrodnia Pipermana”, G. Henequena. W tytułowej roli wystąpi p. Kamil Preisner artysta sceny Lwowskiej, który podczas, krótkiego stosunkowo czasu zdobył sobie uznanie częstochowian.

Na ekranie ukaze się obraz „Zwrot-nicza namiętność”, dramatu w 3-ch częścicach.

— Z „Uranji.”

Dziś rozpoczęcie szereg gościnnych występów p. Antoni Kaczorowski, śpie-wak kupieckia, z zasobem najnowszych pieśni i kupletów — jak „Walc Nocy” H. Zbierchowskiego „Aktualny kłema-tograf Częstochowski”, „Kacik” romans cygański i t. d. Na ekranie najnowszy obraz „Męty Paryża” dramatu w 4 częścicach.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH

w Częstochowie, Teatralna № 11, otwarta codziennie od g. 11 do zmierz-ku, w sobotę, niedzielę i święta do 8 w.

Odpowiedzi od Redakcji.

Stalemu prenumeratorowi z Herbów.

Adres wydawnictwa tygodniowego „Ziemia” jest „Warszawa—Jerolimska nr. 29”. Prenumerata z przesyłką wy-noś: rocznie rb. 6.50; półrocznie rb. 3.30, kwartalnie rb. 1.65.

Repertuar Teatru Polskie-go w Warszawie.

- Wtorek, 1. „Gromiwoja”.
- Środa, 2. „Gromiwoja”.
- Czwartek, 3. „Gromiwoja”.
- Piątek, 4. „Gromiwoja”.
- Sobota, 5. „Gromiwoja”.
- Niedziela, 6. „Gromiwoja”.

OFIARY.

Na sąle zajęć dla bezdomnych dziew-cząt w myśl artykułu p. M. Jurakow-skiego zebrane przez p. Paskowskiego w warsztacie mechanicznym fabr. „Częstochowlanka” z racji uroczystości św. Piotra patrona ślusarzy ra. 6 k. 65.

Na biedną X. Nowacki Roman k. 30, E. B. rb. 1.

Student udziela lekcji i korepetycji. Specjalność: matematyka i rosyjski. Szkoła nr. 9 m. 1.

